Cena 20 gr.

Nr. 16 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Rok III

RZEMIOSŁO

TYGODNIK

WYDAWANY PRZEZ SPÓŁDZIELNIĘ WYDAWNICZĄ „RZEMIOSŁO"

CENTRALA REDAKCJI I ADMINISTRACJI: WARSZAWA, UL. NOWY ŚWIAT 41, TEL. 691-85, KONTO P. K. O. 6066
ODDZIAŁY: BIAŁYSTOK, ul. Kilińskiego 23; BRZEŚĆ N/B., plac J. Piłsudskiego 13; GRUDZIĄDZ, ul. Groblowa 29/31; KATOWICE, ul. Stawowa 10; KIELCE, ul. Wspólna 4; KRAKÓW, ul. Św. Anny 9; LWÓW, ul. Kościelna 8; LUBLIN, ul. Powiatowa 3; ŁÓDŹ, ul. Ewangelicka 18; ŁUCK, ul. Piłsudskiego 14; NOWOGRÓDEK, ul. Piłsudskiego POZNAŃ, Wały Zygmunta Augusta 15; STANISŁAWÓW, ul. Sapieżyńska 18; TARNOPOL, Izba Rzemieślnicza, WARSZAWA, ul. Szkolna 2; WILNO, ul. Adama Mickiewicza 23; WŁOCŁAWEK, ul. Zduńska 5.

Warszawa, niedziela dn. 20 maja 1934 r.

Zmiana Rządu

Dnia 13-go bieżącego miesiąca p. premjer Janusz Jędrzejewicz podał się do dymisji, którą P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął. Równocześnie P. Prezydent Rzeczypospolitej powierzył misję utworzenia nowego Rządu wybitnemu posłowi B.B.W.R., profesorowi uniwersytetu, b. Ministrowi Reform Rolnych i podsekretarzowi stanu w Ministerstwie Skarbu p. Dr. L. Kozłowskiemu.

Po przeprowadzeniu rozmów P. premjer Kozłowski skompletował listę gabinetu w składzie następującym: Prezes Rady Ministrów: Leon Kozłowski, Minister Spraw Wojskowych: Marszałek Józef Piłsudski, Min. Spraw Wewnętrznych: B Pieracki, Spraw Zagranicznych: Józef Beck, W R. i O. P.: Wacław Jędrzejewicz, Skarbu: Władysław Zawadzki. Przemysłu i Handlu: Floyar Reichman, Opieki Społecznej: Jerzy Paciorkowski, Poczt i Telegrafów: pułk. Kuliński, Rolnictwa: Nakoniecznikoff - Klukowski, Sprawiedliwości: Czesław Michałowski, Komunikacji: Inż. M. Butkiewicz.

Wynika stąd, że oprócz zmiany na stanowisku Prezesa Rady Ministrów rekonstrukcja nastąpiła w dwóch resortach: w Ministerstwie Przemysłu i Handlu oraz Opieki Społecznej, w których w miejsce gen. Dr. F. Zarzyckiego wchodzi podsekretarz stanu p. Floyar Reichman, a w miejsce Dr. gen. Hubickiego dotychczasowy wojewoda kielecki p. Jerzy Paciorkowski. Obsada innych resortów pozostała bez zmian.

Dla rzemiosła najważniejsza jest zmiana na stanowisku Ministra Przemysłu i Handlu. P. Minister generał Dr. F. Zarzycki w ciągu czteroletniej działalności na swej odpowiedzialnej placówce położył tak wielkie zasługi dla podniesienia i rozwoju rzemiosła, że nazwisko jego będzie zapisane w dziejach rzemiosła polskiego złotemi zgłoskami. Słusznie ogół rzemiosła nazywał go „swoim" Ministrem dodając do oficjalnego tytułu: „Minister Przemysłu, Handlu słowo: i Rzemiosła". To też całe rzemiosło polskie żegnając Pana Ministra Zarzyckiego z wielkim żalem, prosi, aby nie zapominał o niem i otaczał je nadal opieką. Równocześnie składa życzenia najlepszych wyników pracy dla dobra Państwa w ciągu dalszej działalności.

Następca P. Ministra Zarzyckiego p. H. Floyar Reichman, dotychczasowy podsekretarz stanu w Min. P. i H. zapoznał się z całokształtem resortu podczas pełnienia swych funkcyj w ciągu półtora roku i wykazuje żywe zainteresowanie się rzemiosłem, czemu dał wyraz podczas przyjęcia Prezydjum Związku Izb. Miejmy więc nadzieję, że P. Minister Reichman kontynuować będzie na odcinku rzemieślniczym politykę gospodarczą swego znakomitego poprzednika i życzymy P. Ministrowi pełnego powodzenia we wszystkich zamierzeniach.

Pana Ministra Jerzego Paciorkowskiego witamy jako wypróbowanego orędownika spraw rzemieślniczych. Na stanowisku wojewody kieleckiego p. Minister opiekował się rzemiosłem wszechstronnie, wydając szereg zarządzeń, na których wzorowali się później wszyscy wojewodowie. Niewątpliwie szereg spraw związanych z zagadnieniem ubezpieczeń w rzemiośle znajdzie życzliwy posłuch i zostanie rozwiązany w myśl życzeń rzemiosła.

Zdaniem powszechnem, gabinet P. Premjera L. Kozłowskiego będzie miał za jedno ze swych głównych zadań dążenie do poprawy sytuacji na wsi. P. Premjer jest doskonałym znawcą zagadnień rolnych, sam pochodzi z rodziny ziemiańskiej a jako b. Minister Reform Rolnych miał możność zapoznania się z tematem w skali ogólno-krajowej.

Zbędne jest motywować, jak wielkie znaczenie dla ogólnych interesów gospodarczych Państwa miałoby przełamanie kryzysu w rolnictwie. Od podniesienia siły konsumcyjnej wsi zależy ożywienie wszystkich działów produkcji. To też życzyć należy nowemu Prezesowi Rady Ministrów, aby jego usiłowania uwieńczone były jaknajlepszym sukcesem.

Odezwa Rady Naczelnej Rzemiosła Polskiego w sprawie wyborów do Rad Miejskich

SZANOWNI KOLEDZY!

W dniu 27 maja b. r. odbędą się w kilkuset miastach wybory do

RAD MIEJSKICH.

Wybory te mają dla nas, jako obywateli i rzemieślników, doniosłe znaczenie. Mogą one pchnąć życie mieszczaństwa polskiego na nowe tory i dać jego przedstawicielom nowe możliwości twórczej pracy na terenie samorządu. Pójdźmy więc do urn wyborczych zwartym frontem!

Niech przyświeca nam hasło:

„USUNĄĆ PARTYJNICTWO Z SAMORZĄDÓW"

Musimy wprowadzić do samorządu takich przedstawicieli życia gospodarczego, którzy sami ciężko pracują na grosz i dlatego, znając jego wartość — potrafią użyć go celowo i rozumnie w zarządach miejskich.

Ostatnio b. Premjer A. Prystor wypowiedział ważkie słowa:

„SZANOWAĆ GROSZ PUBLICZNY"

Przykazanie to musi zawsze przyświecać naszym działaczom, gdyż jest to najprostszy, a zarazem najlepszy środek na uzdrowienie stosunków w naszym samorządzie terytorjalnym.

Wiemy, iż rzemiosło od którego rozwoju zależy w dużej mierze pomyślny stan miast, jest kością pacierzową mieszczaństwa polskiego i może stać się najpoważniejszą dźwignią jego dobrobytu!

Wiemy, że gospodarka miejska może mieć wielki wpływ na rozwój przemysłu i rzemiosła przez racjonalną politykę podatkową, kredytową, i budowlaną.

Wobec tego, w dobrze zrozumianym interesie ogólnym musimy wytężyć wszystkie siły, aby na czele samorządu stanęli ludzie, którzy dają gwarancję, że będą bronili interesów miast i mieszczaństwa i znają dokładnie nasze potrzeby, a przez rozumną politykę finansową podniosą dobrobyt ludności miejskiej i zwalczą bezrobocie.

Dlatego też żaden rzemieślnik nie powinien iść na lep gołosłownych haseł partyjnych.

Musimy iść zwartym frontem do urn wyborczych i przyczynić się do tego, aby wyszli z nich ludzie, mający na względzie przedewszystkiem dobro społeczeństwa i rzemiosła polskiego, oraz stojący wyraźnie na platformie współpracy

z RZĄDEM MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

Gospodarka samorządowa jest ściśle związana z gospodarką państwową i winna być jej w całości podporządkowana. Dlatego też wzywamy wszystkich rzemieślników, pragnących dobra rodzinnego miasta, aby nie dali się wciągnąć na listy partyjne i nie rozbijali w ten sposób jedności frontu rzemieślniczego.

Rzemieślniku polski!

Pamiętaj, że wypowiadając się za listą Bezpartyjnego Bloku Gospodarczego do wyborów miejskich, idącego pod hasłem współpracy z rządem Marszałka J. Piłsudskiego, kładziesz trwałe fundamenty pod dzieło konsolidacji rzemiosła polskiego.

W bieżącym roku wobec wyborów do Izb Rzemieślniczych chrześcijańskie sfery rzemieślnicze stwierdziły, że dążeniem ich jest ścisła współpraca wszystkich organizacyj, grupujących rękodzielników polskich i konsolidacja rzemiosła.

Obowiązkiem naszym jest więc prowadzić nadal to dzieło. Nowe samorządy miejskie mają wielkie zadanie do spełnienia:

UZDROWIĆ ZNISZCZONĄ I ZABAGNIONĄ PRZEZ PARTYJNICTWO GOSPODARKĘ MIEJSKĄ.

Dokonać tego potrafią tylko ludzie, którzy wypowiedzą walkę aż do zwycięstwa partyjnictwu, korupcji i lekkomyślnemu szafowaniu groszem publicznym.

Nazwiska tych ludzi, którzy podniosą i odrodzą samorząd miejski, znajdziecie tylko na listach, wystawionych przez

BEZPARTYJNY BLOK GOSPODARCZY.

idący po linji ścisłej współpracy z rządem Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Pamiętajmy o tem, że w roku bieżącym obchodzimy 140 rocznicę powstania Kilińskiego — Wielkiego bohatera — rzemieślnika, radnego m. Warszawy, który czynem swym udowodnił, jaką potęgą jest polskie mieszczaństwo i jakie rezultaty można osiągnąć wspólnym wysiłkiem.

Tradycję Kilińskiego musimy podtrzymać i pielęgnować, a zadanie wypełnią godnie nasi przedstawiciele w Bezpartyjnym Bloku Gospodarczym.

Niech więc w tę rocznicę, tak ważną w dziejach mieszczaństwa, rzemieślnicy raz jeszcze wykażą swą solidarność i staną do wyborów miejskich jak jeden mąż pod sztandarem

BEZPARTYJNEGO BLOKU GOSPODARCZEGO.

RADA NACZELNA RZEMIOSŁA POLSKIEGO

w Warszawie.

(—) Karol Wendt
(—) Edward Idzikowski
(—) Antoni Snopczyński
(—) Józef Sierakowski
(—) Artur Zabęski.

BONY FUNDUSZU INWESTYCYJNEGO

Związek Izb Rzemieślniczych zwrócił się do Izb o nadesłanie spisu adresów organizacyj rzemieślniczych zawodowych i społecznych, znajdujących się w miejscowościach siedzib Urzędów Skarbowych oraz spisu adresów tych zrzeszeń Rzemieślniczych, którym zdaniem Izby należałoby przesłać odezwę Państwowego Syndykatu bonów funduszu inwestycyjnego i okólnik Związku Izb Rzem. w tej sprawie.

W spisie winna być podana ilość odezw, jaką należałoby przesłać do poszczególnych organizacyj, biorąc pod uwagę, że powinni je otrzymać członkowie prowadzący większe warsztaty.

Na podstawie otrzymanych spisów Syndykat B. F. Inw. prześle bezpośrednio do organizacyj okólnik oraz odpowiednią ilość odezw.

Do Komitetu Państwowego Syndykatu B. F. Inwestycyjnego został powołany z ramienia rzemiosła p. Dyrektor Bolesław Sikorski.

Instrukcja szczegółowa w sprawie uproszczonych egzaminów czeladniczych

Ministerstwo Przemysłu i Handlu przesłało Związkowi Izb Rzemieślniczych R. P. instrukcję szczegółową w sprawie uproszczonych egzaminów czeladniczych, opracowaną przez Ministerstwo W. R. i O. P.

Podajemy poniżej pismo Min. P. i H. i instrukcję w pełnem brzmieniu.

MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU

Nr. PA IV. 22/3.

Warszawa, dnia 1 maja 1934 r.

DO ZWIĄZKU IZB RZEMIEŚLNICZYCH RZ. P. W WARSZAWIE

Mazowiecka 1.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu przesyła do wiadomości i stosowania się powyższą instrukcję Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dotyczącą zmiany przepisów egzaminu na czeladnika i zarządza zgodnie z życzeniem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z 27.III. r. b. Nr. III. T. P. 1415/34 przestrzegania zasady, że niedostateczna ocena przy egzaminie czeladniczym na zasadzie rozporządzenia z 13 lutego 1934 r. w sprawie zmiany przepisów dotyczących egzaminów na czeladnika (Dz. U. R. P. Nr. 15 poz. 123) z zakresu elementarnych wiadomości czytania, pisania, rachowania, ewent. rysowania w granicach potrzeb danego zawodu pociąga za sobą konieczność powtórzenia egzaminu. Powtórny egzamin może się odbyć po upływie conajmniej pół roku. Naczelnik Wydziału (—) W. Hauszyld.

Załącznik do Nr. III. TP. 1415/34.

Instrukcja, dotycząca wykonywania przez państwowe władze szkolne rozporządzenia wydanego przez Ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 13 lutego 1934 r. w sprawie zmiany przepisów, dotyczących egzaminu na czeladnika (Dz. Ust. R. P. Nr. 15 poz. 123).

1. Wymienione w nagłówku rozporządzenie ma charakter postanowień przejściowych do art. art. 153, 154 i 155 prawa przemysłowego i wydane zostało celem ułatwienia zdobycia tytułu czeladnika tym kandydatom, którzy z przyczyn uzasadnionych i od nich niezależnych nie ukończyli szkoły dokształcającej zawodowej publicznej ani prywatnej, uznanej za równoznaczną z publiczną i nie posiadają świadectwa szkolnego, wymaganego w art. 155 ust. 1 prawa przemysłowego.

2. Do § 1 rozporządzenia:

Delegata do Komisji Egzaminacyjnej wyznacza Kuratorjum na żądanie Izby Rzemieślniczej. Delegat ma sprawdzić posiadanie przez kandydata na czeladnika umiejętności czytania i pisania po polsku, rachowania i rysowania zawodowego. Aby móc wyznaczyć na każdą sesję egzaminacyjną delegata, posiadającego właściwe kwalifikacje do egzaminowania, Kuratorjum powinno uprzednio żądać od Izby Rzemieślniczej informacji. do jakich zawodów należą kandydaci do egzaminów. Delegować należy z reguły kierowników i nauczycieli szkół dokształcających zawodowyc. Kuratorjum może jednak delegować nauczycieli i kierowników innych szkół zawodowych, jeżeli uzna to za wskazane. Delegat Kuratorjum Okręgu Szkolnego, narówni z innymi członkami Komisji Egzaminacyjnej, otrzymuje honorarjum za udział w Komisji od Izby Rzemieślniczej.

3. Do § 2 ustęp 1 rozporządzenia:

Zakres wymaganej od kandydata umiejętności czytania i pisania po polsku uzależniać należy od okoliczności, czy kandydat podlegał obowiązkowi powszechnego nauczania i czy miał możność pobierania nauki języka polskiego w szkole początkowej. Zakres wymaganej umiejętności rachowania i zwłaszcza rysowania uzależniać należy od zawodu kandydata. Mianowicie:

Język polski.

Z reguły należy wymagać, aby kandydat umiał czytać zarówno tekst drukowany, jak i czytelnie pisany, aby umiał napisać pod dyktando jedno lub więcej zdań, o treści związanej z wykonywaniem zawodu przez kandydata.

Rachunki.

Każdy kandydat powinien umieć: biegle tabliczkę mnożenia, dodawać, odejmować, mnożyć i dzielić w pamięci w zakresie 100, cztery działania z liczbami całkowitemi dwu i trzy cyfrowemi i liczbami mianowanemi, wyrażającemi złote i grosze, a także mieć pojęcie o ułamkach, t. j. umieć objaśniać, co to jest połowa, czwarta część, dziesiąta i t. p. oraz umieć napisać takie ułamki. O ile to leży w granicach potrzeb danego zawodu, trzeba żądać od egzaminowanego używanych najczęściej miar metrycznych, także wyliczenia, choćby przybliżonego powierzchni, obwodu, objętości figur i brył geometrycznych regularnych.

Rysunki.

Egzaminowi sprawdzającemu ze znajomości rysunków poddać należy kandydatów tylko tych zawodów, w których jest stosowane posługiwanie się rysunkiem przy pracy. Egzaminowany powinien wykazać, że umie posługiwać się rysunkiem niezbędnym do wykonywania jego zawodu, t. zn. umie odczytać rysunek dany i wskazać sposób w jaki z rysunku będzie korzystał, względnie powinien wykazać, że potrafiłby z danego modelu (możliwie najprostszy przedmiot lub fragment całości, wykonywanej w danym zawodzie) sporządzić szkic rysunkowy odręczny, z wymiarami, aby na podstawie tego szkicu mógł bez pomocy modelu wykonać taki sam przedmiot. Ze względu na miejsce i ograniczony czas egzaminu egzaminujący powinien drogą odpowiednich, krótkich zapytań i przykładów zbadać, czy kandydat ma pojęcie o rysunku zawodowym. Ustne wyjaśnienie może również zastąpić sporządzenie szkicu. Czas egzaminu sprawdzającego z każdego przedmiotu można ograniczyć do kilku minut. Po skończeniu egzaminu w podanym wyżej zakresie delegat ocenia jego wyniki i zgłasza do protokułu, że wykazaną przez kandydata elementarną umiejętność czytania, pisania, rachowania i ewentualnie rysowania ocenił jako dobrą, dostateczną lub niedostateczną.

4. Do § 3 rozporządzenia:

a) Zaświadczenie, że w danej miejscowości nie było szkoły dokształcającej zawodowej publicznej lub, że kandydat nie mógł do niej uczęszczać z powodu odmowy przyjęcia, wywołanej brakiem miejsca w szkole, wydawać będzie Kuratorjum.

Wydawanie opinji na żądanie wojewody, a w m. st. Warszawie Komisarza Rządu o innej uzasadnionej przyczynie niemożności okazania świadectwa z ukończenia

szkoły dokształcającej zawodowej pozostaje w kompetencji Kuratorjum.

b) Przez określenie „publiczna szkoła dokształcająca zawodowa" w § 3 i4 rozporządzenia należy rozumieć również szkoły dokształcające zawodowe, którym przyznane zostały uprawnienia szkół publicznych.

c) Przez określenie „miejscowość, w której kandydat odbywał (pobierał) naukę rzemiosła" należy rozumieć również miejscowość, w której kandydat w tymże czasie zamieszkiwał. Istnienie szkoły dokształcającej w jednej z tych miejscowości obowiązywało terminatora do uczęszczania do szkoły.

5. Zarządzenie z dnia 4 lutego 1930 r. o egzaminach dla eksternów pozostaje w mocy (Dz. U. Min. W. R. i O. P. Nr. 12 z 1930 r. poz. 17). O ile kandydaci do egzaminów będą się zgłaszali, Kuratorjum powoływać będzie odpowiednie Komisje.

Podsekretarz Stanu
(—) Kazimierz Pieracki.

I-sze posiedzenie Komisji dla spraw spożywczych przy Związku Izb Rzemieślniczych R. P.

Dnia 9-go maja b. r. odbyło się w siedzibie Związku Izb Rz. pierwsze posiedzenie Komisji dla spraw rzemiosł branży spożywczej utworzonej przy Związku Izb Rz. R. P. Zebraniu przewodniczył Prezes Związku Izb p. senator Karol Wendt, a uczestniczyli pp. W-Prezesi E. Idzikowski i Ch. Rasner, Dyrektor Związku B. Sikorski, kierownicy wydziałów prawnego i ekonomicznego Biura Związku W. Dramiński i L. Piekarski oraz członkowie Komisji pp.: J. Wild, S. Białek, M. Wilner, K. Briesemejster, B. Chmielewski, L. Żelaski, Zieliński, A. Klein, M. Bodkier, S. Kulawik, K. Reuss, S. Kopczyński, K. Gostomski, A. Lutrosiński, A. Fangrat, K. Syller, M. Seibald, B. Przybytniewski, S. Stypiński, W. Jarmeski, P. Kochaciński, Łuczak, K. Wiecha, Z. Lebiedziński, F. Krukowski, W. Morawski, oraz red. A. Żabęski.

Porządek dzienny obejmował. 1) zagajenie, 2) odczytanie regulaminu prac i obrad Komisji, 3) referat o potrzebie nowych form organizacyjnych w rzemiosłach branży spożywczej, 4) referat o rozporządzeniu nad obiegiem mąki i wyrobów mącznych, 5) sprawy podatkowe, 6) wnioski poszczególnych zawodów.

Prezes Związku Izb p. senator Wendt otwierając posiedzenie powitał w imieniu Związku przedstawicieli rzemiosł branży spożywczej a następnie wygłosił przemówienie poświęcone pamięci przedwcześnie zgasłego sekretarza Zarządu Związku Izb Rz. Mecenasa Henryka Haszberga, doskonałego znawcy całokształtu zagadnień branży spożywczej. Obecni uczcili pamięć Zmarłego przez powstanie.

Regulamin Komisji dla spraw spożywczych przyjęto bez zastrzeżeń. Następnie przewodniczący p. Senator Wendt udzielił głosu p. Wiceprezesowi posłowi Idzikowskiemu. Mówca podkreślił, że do wyników prac Komisji Zarząd Związku Izb przywiązuje wielką wagę, a to ze względu na miarodajną opinję, jaką reprezentuje Komisja złożona z fachowców i i znawców przedmiotu, pochodzących z różnych stron kraju. Następnie p. poseł Idzikowski wygłosił referat o potrzebie nowych form organizacyjnych w rzemiosłach branży spożywczej. Nowelizacja ustawy przemysłowej zamyka długi okres poświęcony gospodarczej konsolidacji rzemiosła, kładzie kres różnym doświadczeniom i rozpoczyna nowy okres budowy i organizacji rzemiosła. Nowelizacja prawa przemysłowego przewiduje Związki Gospodarcze, których zasady organizacyjne będą jeszcze nieraz poddane gruntownej dyskusji. Ogólnie można jednak powiedzieć, że pomyślność w realizacji różnych programów, zależy w wysokim stopniu od energji, dobrej woli i fachowego przysposobienia powołanych działaczy. Dlatego też Zarząd Związku Izb, starał się powołać do tej pracy zespół zaprawiony w walce z życiem i wszechstronnie obeznany z głównemi postulatami rzemiosł spożywczych.

Referat o rozporządzeniu nad obiegiem mąki i artykułów mącznych wygłosił Syndyk Związku Cechów Piekarskich p. red. A. Zabęski. Mówca zanalizował wyniki ankiety przeprowadzonej w r. 1928 przez Min. Pracy i Opieki Społecznej, które wykazały że mechanizacja piekarń, naogół biorąc, poczyniła bardzo małe postępy w większych środowiskach, natomiast w małych miastach pozostał dawny stan rzeczy prawie bez zmian. Wątpić należy, czy pożądany jest specjalny nacisk na mechanizację piekarń w okresie, w którym dominuje troska o zatrudnienie jak największej liczby pracowników. Sprawę komplikuje fakt, że piekarstwo byłoby zmuszone do poczynienia znacznych zakupów maszyn zagranicą, co znowu nie byłoby z korzyścią dla naszego bilansu handlowego. Zdaniem referenta rozporządzenie Ministerstwa Opieki Społecznej z dn. 23 stycznia b. r. nie uwzględnia obecnych trudności gospodarczych a należy podnieść, że wydane ono zostało z pominięciem opinji Izb Rzemieślniczych. Rozporządzenie powino być znowelizowane w porozumieniu z Min. Przemysłu i Handlu i Samorządem Rzemieślniczym.

Nad referatem p. Zabęskiego rozwinęła się żywa dyskusja.

Z kolei kierownik wydziału prawnego Związku Izb Rz. p. Mecenas W. Dramiński omówił kwestję memorjałów w sprawie zryczałtowanego podatku przemysłowego za r. 1934-ty. Materjały przesłane dotychczas do Związku Izb, nie wystarczają, aby dokonać skutecznej interwencji w Min. Skarbu. Wobec tego Związek Izb Rz. zwrócił się do Izb Rz. o nadesłanie realnych i uzasadnionych danych, które dałyby możność poczynienia odpowiednich kroków i umożliwiły obronę słusznych postulatów rzemiosła. W dyskusji p. A. Zabęski krytykował wymiar podatku przemysłowego dla zawodu piekarskiego, gdyż ceny produktów piekarskich spadły o 25%, p. Prezes Syller (Poznań) poruszył konieczność uregulowania sprawy wykupu patentów przy łącznem prowadzeniu przedsiębiorstw rzeźnickich i wędliniarskich, poczem p. Dyrektor B. Sikorski zaznaczył, że poruszone sprawy wymagają odpowiedniego zreferowania ich w Min. Skarbu i wezwał obecnych do kompletowania koniecznego materjału rzeczowego. P. inż. Żelaski zwrócił uwagę na sprawę podatku od uboju, stwierdzając, że istnieją poważne trudności przy zwrocie stawek od

uboju przy eksporcie przetworów mięsnych. W sprawie tej mówca zapowiedział przesłanie specjalnego memorjału do Zarządu Związku Izb.

Nawiązując do tematu obrad, kierownik Wydziału ekonomicznego Związku Izb p. L. Piekarski omówił współpracę Rzemieślniczego Samorządu Gospodarczego z Ministerstwem Przemysłu i Handlu w sprawie rozporządzenia wykonawczego do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o uregulowaniu obrotu zwierzętami gospodarskiemi, drobiem oraz obrotu hurtowego mięsem.

Samorząd Rzemieślniczy pracuje w tym kierunku w ścisłym kontakcie z Izbami Przem.-Handlowemi i Rolniczemi. Zadaniem tych organizacyj należy: 1) powołać komisje nadzorcze nad obrotem zwierzętami gospodarskiemi, drobiem oraz hurtowym obrotem mięsa, 2) opracować opinję do projektu o sprzedaży zwierząt poza targowiskami, 3) ustalić opinję do tez rozporządzenia wykonawczego w sprawie rejestracji osób handlujących zwierzętami, drobiem i mięsem w hurcie. Ustalenie tej opinji jest w obecnej chwili już prawie faktem dokonanym.

W rezultacie dyskusji p. Prezes Syller stwierdził, że handel mięsem ma charakter specyficzny i odmienny od innych dziedzin handlu, że rozstrzygający musi tutaj być czynnik fachowości, a wtedy dopiero można będzie mówić o usunięciu pokątnego uboju i wszystkich jego następstw, wywołujących niszczenie zdrowia ludzkiego przez systematyczne zatruwanie nieuchwytną przez nadzór sanitarny strawą.

Po zreferowaniu przez p. Posła E. Idzikowskiego spraw, które w drodze korespondencyjnej napłynęły do Związku Izb w odniesieniu do zagadnień branży spożywczej, przewodniczący zebrania posiedzenie zamknął.

Pokaz wytwórczości rzemieślniczej na Targach Poznańskich

W poprzednim numerze omawialiśmy szczegółowo eksponaty spółdzielni rzemieślniczych i wystawców z działu drzewnego. W chwili obecnej pragniemy zestawić eksponaty z innych działów produkcji rzemieślniczej, aby podkreślić zasługi przodujących mistrzów i utrwalić wrażenie, jakie uczyniła hala IX, mieszcząca wyroby rzemieślnicze. Jeżeli przejdziemy do eksponatów innych działów, to rzecz oczywista, nie mogą one dorównać ilością wyrobom działu drzewnego, ale pod względem jakości w niczem mu nie ustępowały.

Jeżeli chodzi o znaczenie dla produkcji krajowej, to drugim najważniejszym działem wg. liczebności i wartości produkcji winien być dział spożywczy. Wszyscy pamiętamy jeszcze, jak imponująco wystąpił on na zeszłorocznych Targach, na których zarówno wystawy wyrobów wędliniarskich, jak i piekarń i cukierni ożywiały samą wystawę, a utworzone prowizoryczne cukierenki, gdzie zwiedzający odpoczywali i rozmawiali z wystawcami — zupełnie nie psuły nastroju, a przeciwnie ożywiały wystawę rzemieślniczą.

W tym roku, podobno dla uchronienia miejscowego restauratora od konkurencji zabroniono cukiernikom sprzedawać swoje wyroby i kawę, a tem samem zniechęcono ich do udziału w Targach. Z tego powodu w Wystawie wzięła udział z tej branży jedynie wytwórnia sucharków w Pleszewie. Winno to być ostrzeżeniem dla organizatorów przyszłych Targów, aby przez podobne ograniczenia nie zniechęcać wystawców.

Mimo to jednak w dziale artykułów spożywczych wystąpiła okazale firma eksportowa B-cia Dawidowscy z Poznania, firma bydgoska „Sergot", reklamująca swoje preparaty do utrwalenia smaku i koloru wędlin oraz szereg fabryk i rzemieślników, wystawiających maszyny, przybory i narzędzia rzeźnickie jak: A. Ambożkiewicz, Sporny i Przewoźniak i „Mars" z Poznania.

W dziale maszyn i narzędzi piekarskich wystawiał L. Bręczewski z Poznania.

Prócz firm handlowych Polski Syndykat dla skór i odpadków poubojowych, zorganizowany przez Związek Cechów Rzeźnicko - Wędliniarski w Poznaniu wystawił cały szereg skór surowych, narzędzia do zdejmowania skór, produkty uboczne oraz liczne wykresy i statystykę wywozu i przywozu, jako też bogaty dział wydawnictw własnych.

Jeżeli chodzi o zainteresowanie, jakie wywołały działy to największe zainteresowanie, a zdaje się i obroty, zrobili białoskórnicy, reprezentowani przez rzemieślników z Wilna oraz kuśnierze. Z kuśnierzy największą uwagę zwracali rzemieślnicy z Kurowa, którzy zareprezentowali istotnie niezwykle interesujące kożuchy, półkożuszki, a wystawione przez nich ceny, b. umiarkowane, wywoływały ogólne zainteresowanie.

Wśród tych eksponatów widniała fotografja Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w półkożuszku roboty rzemieślników kurowskich z Jego własnoręczną dedykacją.

Wyroby Cechu Kuśnierzy w Kurowie S-ki „Kożuch" w Garwolinie, jak i eksponaty rzemieślników z Zakopanego i Myślenic wywołały ogólne zainteresowanie, a wystawcy pozyskali liczne zamówienia. F-ma zaś „Kamczatka" z Warszawy dokonała licznych tranzakcyj. Jeżeli chodzi o dział szewski, to wyroby firmy Marek i Leszczyński wzbudzały powszechne uznanie, a buty innych wystawców, a szczególnie buty wojskowe, dostarczone przez szewców z woj. warszawskiego były z zainteresowaniem oglądane przez przedstawicieli władz wojskowych. Szewstwo jednak nie wystąpiło tak okazale, jak krawiectwo i brak silnej spółdzielni oraz koniecznych specjalizacyj rzucał się odrazu w oczy. Jest trudną rzeczą omówić wszystkie działy reprezentowane na Targach, jak ciekawe wyroby białoskórnicze z Wilna, wyroby jubilerskie, siodlarskie, garncarskie, z których zwracały specjalną uwagę artystyczne wyroby Bębnowskiego z Aleksandrowa i J. Malczyka z Jasła. Należy jednak podkreślić b. zajmujący i bogaty dział wyrobu rękawiczek, które wystawili rzemieślnicy wileńscy.

Na zakończenie należy zwrócić specjalną uwagę na dział metalowy, w którym zareprezentowano b. bogaty dział produkcji warsztatów ślusarsko-metalowych z Warszawy, Wielkopolski i Małopolski. Szczególnie interesujące było stoisko B-ci Mencel z Warszawy. Wprost imponująco wystąpili rzemieślnicy branży metalowej Śląska, w któ-

rych stoisku obok olbrzymich kotwic dla parowozów trans-oceanicznych i skomplikowanych maczyn perforacyjnych wystawione były piękne wyroby z działu artystyczno-metalowego firmy Z. Pajdy z Katowic, wykonane przez jego córkę Irenę, która niedawno wykonała piękne drzwiczki tabernakulum dla kościoła parafjalnego w Pszczynie oraz chrzcielnicę dla kościoła O O. Franciszkanów w Panewniku. Tak więc w dziale tym była zademonstrowana nowoczesna sztuka kościelna, która idąc za duchem czasu stara się utrwalić swe dzieła w jaknajodporniejszym materjale.

Z działów powroźnictwa imponująco wystąpiła F-ma Rassalski z Łodzi, która zareprezentowała wszelkie gatunki szpagatów oraz liny transmisyjne i okrętowe.

Na zakończenie należy podkreślić b. interesujące eksponaty Państwowej Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej w Poznaniu, gdzie obok wyrobów artystycznych, wykonanych w blasze znajdowały się też prace uczniów wszystkich działów.

Jest rzeczą oczywistą, że w sprawozdaniu dziennikarskiem nie możemy objąć wszystkich działów i scharakteryzować wszystkich firm, biorących udział w tegorocznych Targach, tem bardziej, że wiele z nich znajdowało się w innych halach i działach targowych. Chodziło nam jedynie o podkreślenie najciekawszych i najtypowszych eksponatów i zapoznania z niemi tych rzemieślników, którzy nie wzięli w Targach czynnego udziału, albo też nie zdążyli ich zwiedzić .

Na zakończenie jednak musimy jeszcze wyrazić żal w stosunku do kolei państwowych, że tak późno przyznała dopiero ulgi dla uczestników Targów przez co uniemożliwiła zorganizowanie większych wycieczek i że system ulg dwudniowych absolutnie jest nie wystarczający, a tem bardziej dla wystawców, którzy powinni mieć ulgi specjalne.

Reasumując wrażenie musimy stwierdzić, że rzemiosło w stosunku do roku ubiegłego zrobiło znaczny krok naprzód zarówno pod względem całości eksponatów w poszczególnych działach, planowości, jak i też wykazania dowodnie roli i znaczenia spółdzielczości organizacji zawodowej oraz nowoczesnych metod sprzedaży i produkcji.

A. Z.

WRAŻENIA OGÓLNE.

Wielkie znaczenie dla każdego rodzaju wytwórczości ma reklama i wystawy produktów tej wytwórczości, tem większe znaczenie mają zbiorowe wystawy — zbiorowa propaganda.

Duże zainteresowanie jakie wykazało rzemiosło, biorąc udział w tegorocznych Targach w Poznaniu i wystawiając swoje wyroby, dowodzi, że zrozumienie to znalazło swój wyraz i zostało docenione przez rzemiosło, pomimo dość dużych ofiar poniesionych przez wystawców.

Warunki materjalne w jakich znajduje się obecnie każda dziedzina wytwórczości, nie sprzyjają, rzecz prosta, żadnej imprezie połączonej z wydatnemi kosztami, nieodzownemi przy wzięciu w niej udziału, zwłaszcza o ile ta impreza nie jest i nie może być obliczona na doraźne korzyści.

Dlatego też należy jeszcze raz podkreślić wielką dojrzałość, ambicję i dbałość, jeżeli tak można powiedzieć, o honor domu, że prawie wszystkie dziedziny rzemiosła znalazły się tak licznie ze swoim dorobkiem fachowym na tegorocznych Targach Poznańskich.

Przeglądając eksponaty rzemiosła trudno chwilami ustalić, gdzie kończy się rzemiosło a zaczyna się artyzm, a przynajmniej nasuwa się pytanie, czy jeszcze lepiej, czy jeszcze piękniej, czy z jeszcze większym gustem mogą być wykonywane artykuły rękodzieła.

Dlatego też, jeżeli nawet wystawcy biorący udział w tegorocznych Targach w Poznaniu nie osiągnęli narazie zysków materjalnych na Targach, to z całą bezwzględnością można twierdzić, że w dziedzinie dydaktyki, doraźnie spełnili swoje zadanie, pouczając szerokie rzesze zwiedzających Targi, dając obraz i pojęcie, na jak wysokim poziomie rozwoju stoi nasze rzemiosło, kiedy w niejednej dziedzinie konsument o najwykwintniejszym smaku może spotkać wyroby krajowe, o jakich nie mógł nawet pomyśleć w swoich najwybredniejszych wymaganiach.

Za ten pokaz, za tę propagandę, rodzimej wytwórczości

Cześć rzemiosłu!

Inż. P. F. J.

Bursy i patronaty rzemieślnicze

Do zadań Związku Izb Rzemieślniczych R. P. należą sprawy szkolnictwa zawodowego a w szczególności prawo zakładania i popierania wszelkiego rodzaju instytucyj przeznaczonych do podniesienia poziomu zawodowej oświaty rzemieślniczej.

W związku z programem prac w tym zakresie nasuwa się konieczność dla Związku Izb Rzem. zebrania dodatkowych danych, dotyczących m. in. ilości burs i patronatów nad młodzieżą rzemieślniczą.

Podany poniżej spis jest opracowany na podstawie danych Min. Przemysłu i Handlu i zawiera przeważnie tylko te bursy i patronaty, które są subwencjonowane przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Mogą jednak istnieć bursy i patronaty, które nie są objęte tym spisem i dlatego zwracamy się do wszystkich istniejących burs i patronatów, aby zechciały, o ile są pominięte w powyższym spisie powiadomić o tem Związek Izb Rzemieślniczych w Warszawie, ul. Mazowiecka 1.

M. st. Warszawa,

woj. Warszawskie.

1. Towarzystwo Bursy Rzemieślniczej dla młodzieży chrześcijańskiej terminatorskiej i przemysłowej w Warszawie, ul. Czerniakowska 219.
2. Bursa Rzemieślnicza pod zarządem izb rzemieślniczych św. Antoniego w Warszawie, ul. Grójecka 38.
3. Bursa Centralnego Związku Osadników w Warszawie, Praga, Targowa 77.
4. Instytut Psychotechniczny Towarzystwa Patronat nad polską młodzieżą rzemieślniczą i przemysłową w Warszawie, ul. Mokotowska 51/53.
5. Polskie Towarzystwo Psychotechniczne w Warszawie, ul. Wspólna 81.

6. Instytut Psycholog. „Augustineum" w Płocku.

Woj. Krakowskie.

7. Bursa Związku Młodzieży Rękodzielniczej i Przemysłowej w Krakowie, ul. Skarbowa 2.

8. Bursa Zakładu im. ks. Siemaszki w Krakowie, ul. Długa 42.

9. Bursa Salezjańska Rękodzielnicza fundacji Ks. A. Lubomirskiego, Kraków, ul. Makowiecka 27.

10. Bursa Żydowskich Sierot Rękodzielników w Krakowie, ul. Krakowska 53.

11. Bursa Sierot Żydowskich przy Stowarzyszeniu Rękodzielników Żydowskich „Szomer Umonim" w Krakowie, ul. Podbrzezie 6.

12. Bursa Związku Stowarzyszeń Przemysłowych w Białej, Pl. Wolności 6.

13. Bursa dla terminatorów Cechu grupy II w Dębicy.

14. Bursa Rękodzielnicza w Nowym Sączu, ul. Lwowska 60.

15. Bursa dla terminatorów im. Ks. Piotra Skargi w Tarnowie, Pl. Katedralny 1.

16. Stowarzyszenie Zakładów Wychowawczych Sierot Izraelickich, Bursa terminatorska dla dziewcząt, Kraków, ul. Dietla 64.

17. Instytut Psychotechniczny przy Wojewódzkim Instytucie Rzemieślniczo - Przemysłowym w Krakowie, ul. Smoleńska 9.

18. Poradnia zawodowa przy Powiatowym Związku Cechów Rzemieślniczych w Żywcu.

19. Bursa im. Staszica w Sułkowicach.

Woj. Lwowskie.

20. Bursa Rzemieślnicza i Handlowa im. Dekerta we Lwowie, ul. Ołowa 5.

21. Bursa Rzemieślnicza im. św. Stanisława Kostki we Lwowie, ul. Gródecka 2-b.

22. Bursa Grunwaldzka Tow. Szkoły Ludowej we Lwowie, ul. Sobińskiego 15.

23. Bursa im. Henryka Sienkiewicza Wschodnio-Małopolskiego Towarzystwa Ochrony Dzieci i Młodzieży (T. O. M.). we Lwowie, ul. Złota 10.

24. Towarzystwo Bursy dla Głuchoniemej Młodzieży im. A. Mejbauma we Lwowie, ul. Łyczakowska 35 (Bursa Chrześcijańska).

25. Bursa dla Dziewcząt im. Boberskiej Koła Pań T-wa Szkoły Ludowej we Lwowie, ul. Poniatowskiego 11.

26. Bursa Rzemieślnicza Towarzystwa Kolonji Ochronek Ogrodniczych dla dziatwy i młodzieży żydowskiej we Lwowie, ul. Janowska 78.

27. Patronat nad młodzieżą Rękodzielniczą we Lwowie, ul. Bourlarda 5.

28. Bursa Domu Opieki św. Józefa w Przemyślu, ul. Czarneckiego 59.

29. Ukraińska Rzemieślnicza bursa im. Iwana Zownira w Przemyślu, ul. Śnigórskiego 10.

30. Żeńska Bursa Sieroca T-wa Warsztatów Rękodzielniczych we Lwowie, ul. Piekarska 9 (żyd.).

31. Towarzystwo Polskiej Bursy dla młodzieży rękodzielniczej i Handlowej w Przemyślu, ul. Dworskiego.

32. Biuro Porad i doboru zawodowego dla przemysłu naftowego, Poradnia zawodowa w Borysławiu, ul. Kościuszki, dom Stow. Pol. Inżyn.

33. Poradnia zawodowa dla młodzieży żydowskiej we Lwowie, ul. Boczna Brajerowska 4.

Wojew. Stanisławowskie.

34. Polska Bursa Rzemieślnicza p. w. św. Stanisława Kostki w Kołomyi, ul. Czarneckiego 6.

35. Żydowska męska bursa rzemieślnicza w Stanisławowie, ul. Sobieskiego 7.

36. Bursa Rzemieślniczo - Handlowa pod Zarządem Towarzystwa Zjednoczenia Mieszczan Polskich w Stanisławowie.

37. Bursa Rzemieślniczo-Przemysłowa (Remisnyczo - Promisłowa) w Stanisławowie, ul. Lipowa 80.

38. Żydowska Bursa Rzemieślnicza dla dziewcząt w Stanisławowie, ul. Garbarska.

39. Polska Ochronka im. Stanisława Hankiewicza w Bolechowie (Bursa żeńska).

40. Polska Bursa Rzemieślnicza im. Marsz. Piłsudskiego w Stryju.

Wojew. Tarnopolskie.

41. Wojewódzka Bursa Rzemieślnicza im. Kilińskiego w Tarnopolu, ul. Kaczały 17.

42. Bursa Rzemieślnicza przy Żydowskiej Wojewódzkiej Radzie Sierocej w Tarnopolu, ul. Karpińskiego 1.

43. Męska Bursa Rzemieślnicza dla sierot i opuszczonej mło ul. Karpińskiego 1.

44. Męska Bursa Rzemieślnicza dla sierot i opuszczonej młodzieży żydowskiej w Tarnopolu, ul. Mickiewicza 17.

45. Bursa Rzemieślnicza im. Marsz. Józefa Piłsudskiego w Kamionce Strumiłowej.

46. T-wo Polskiej Bursy Rzemieślniczej im. św. Stanisława Kostki w Brzeżanach, ul. Tarnopolska.

Wojew. Poznańskie.

47. Bursa Rzemieślnicza im. Stanisława Staszica, Poznań, Rybaki 18-a.

48. Poznańskie Towarzystwo Psychologiczne, Poznań, ul. Dominikańska 4.

Wojew. Lubelskie.

49. Bursa im. Stanisława Staszica dla młodzieży męskiej T-wa Przyjaciół Młodzieży Rzemieślniczej i Przemysłowej w Lublinie, ul. 1 Maja Nr. 12.

50. Pracownia Psychotechniczna przy Izbie Przemysłowo - Handlowej w Lublinie, ul. Powiatowa 5.

Wojew. Łódzkie.

51. Towarzystwo Patronat nad polską młodzieżą rzemieślniczą i przemysłową w Łodzi, Al. Kościuszki 17.

52. Bursa przy Towarzystwie Rzemieślniczem w Piotrkowie, Al. 3 Maja 13.

Wojew. Kieleckie.

53. Bursa dla terminatorów T-wa Rzemieślniczego Okręgowego w Częstochowie, ul. Handlowa 23.

54. Instytut Porady Zawodowej Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu, ul. Wawel 13.

Wojew. Nowogródzkie.

55. Stow. rozpowszechniania rzemiosła pomiędzy żydami „Szojkdej Młocho", Nowogródek, IV. Zaułek Nr. 8 (prowadzi bursy).

Wojew. Wileńskie.

56. Bursa Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet dla młodzieży szkół zawodowych i rzemieślniczych w Wilnie, ul. SS. Miłosierdzia 20.

57. Zrzeszenie Młodzieży Rzemieślniczej Wojew. Wileńskiego w Wilnie, ul. W. Pohulanka 14, m. 19.

58. Bursa Związku Osadników w Wilnie, Zygmuntowska 16.

59. Internaty i pracownie dla młodzieży męskiej T-wa Wychowawczo - Oświatowego „Przyszłość" w Wilnie, ul. Zarzeczna 5-a.

60. Bursa „Źródło Pracy" T-wa Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo w Wilnie, ul. Młynowa 2.

61. Salezjański Zakład Wychowawczy „Dom Serca Jezusowego" w Wilnie, ul. Dobrej Rady 22.

Wojew. Wołyńskie.

62. Towarzystwo Opieki nad sierotami żydowskiemi i opuszczonemi dziećmi na Wołyniu, Równe, ul. Litewska 13.

Wojew. Białostockie.

63. Towarzystwo Białostockie Opieki nad Sierotami żydowskiemi w Białymstoku, ul. Kupiecka 6 (prowadzi bursy).

Wojew. Poleskie.

64. Bursa Szkoły Rzemiosł Polskiej Macierzy Szkolnej w Pińsku.

65. Centralna Bursa dla dziewcząt T-wa opieki nad sierotami żydowskiemi na Polesiu, Pińsk, ul. Karolińska 22.

Wojew. Śląskie.

66. Instytut Porady Zawodowej w Katowicach, Pl. Wolności 8.

67. Poradnia zawodowa przy Powiatowym Związku Cechów Rzemieślniczych w Żywcu.

68. Bursa im. Ks. Staszica w Suwałkach.

69. Bursa przy Towarzystwie Rzemieślniczem w Piotrkowie, Al. 3 Maja 13.

Z RUCHU WYDAWNICZEGO.

Nakładem Pomorskiego Instytutu Rzemieślniczego w Grudziądzu ukazała się wielce pożyteczna broszurka p. t.: „O zadaniach komisyj egzaminacyjnych dla egzaminów czeladniczych i mistrzowskich", opracowana przez znanego ze swej pracy literackiej na niwie rzemiosła Instruktora. Korpor. Przemysłowych Radcę Wojewódzkiego p. Kazimierza Barciszewskiego. Broszurka zawiera w formie bardzo przystępnej i zrozumiałej informacje niezbędne dla członków komisyj egzaminacyjnych, ułożone systematycznie i przejrzyście. Wątpliwości, znajdują w broszurce wyczerpujące wyjaśnienie. Broszurka jest doskonałym informatorem dla tych, którym powierzono egzaminowanie osób, ubiegających się o uprawnienia rzemieślnicze, a głównym jej celem to podniesienie poziomu komisyj egzaminacyjnych. To też broszurka winna się znaleźć w ręku każdego członka komisji egzaminacyjnej, gdyż przystępna cena (35 groszy za egz.) umożliwia każdemu bez wyjątku jej nabycie.

Targi futrzarskie w Wilnie

W sprawie tej odbyła się w Wilnie konferencja pod przewodnictwem prezesa Izby Przemysłowo-Handlowej, przy udziale Prezydenta m. Wilna, przedstawicieli Izb Rolniczej i Rzemieślniczej oraz kupców i przemysłowców futrzarskich. W wyniku obrad uchwalono zorganizować latem względnie wczesną jesienią b. r. ogólno-polskie targi futrzarskie w Wilnie.

W związku ze znacznem zmniejszeniem się roli Lipska, jako głównego centrum handlu futrzarskiego, spowodowanem ostatniemi wypadkami politycznemi w Niemczech, sfery gospodarcze w Wilnie, grupujące się dookoła Targów Północnych, wysunęły projekt zorganizowania w Wilnie w bieżącym roku pierwszych ogólno-polskich targów futrzarskich. Wilno było przed wojną ważnym ośrodkiem handlu futrzarskiego i utrzymywało kontakt z centralami futrzarskiemi, jak Londyn, Paryż i Lipsk, dostarczając futer dla różnych rynków europejskich.

Targami futrzarskiemi w Wilnie powinno się zainteresować rzemiosło kuśnierskie w całym kraju, gdyż stwarzają one znaczne możliwości ekspansji na rynki zagraniczne.

ODPOWIEDZI ADMINISTRACJI.

Cech Rzeźników i Masarzy w Kętach. Prenumerata opłacona do 1 sierpnia 1934 r. Cech Kowali i Ślusarzy w Radziejowie. Prenumerata opłacona do 1 września 1934 r. O. M. P. — Ognisko w Gostyninie. Prenumerata, wraz z kwotą przesłaną 27.4, opłacona jest do 1 sierpnia 1934 r.

Stowarzyszenie Rękodzielników i Przemysłowców „Gwiazda Tarnopolska" w Tarnopolu. Żądane adresy znajdą W.Panowie w sprawozdaniach rocznych poszczególnych Izb Rzemieślniczych, które są do nabycia w Izbach.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „Rzemiosło"

Redaktor: WŁADYSŁAW GINDRICH Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Rzemiosło" z ogr. odp. w Warszawie

Prenumerata: kwartalnie zł. 2.40, półrocznie zł. 4.80, rocznie 9.60. Ceny ogłoszeń: Za m/m szerokości jednej szpalty gr. 25

Zakł. Druk. F. Wyszyński i S-ka, Warszawa.